

# Gazeta Teatralna

Nr 26

22 kwietnia 2015

Centrum Kultury *Muza*



## Przedpremierowe refleksje

Poniedziałek, godzina 16:05, czekamy na ostatnich spóźnialskich... jest to dość irytujące, te wieczne spóźnienia, przeciąganie, ale z artystami tak już jest, trzeba się z tym pogodzić i starać się podawać godzinę spotkania z wliczoną opóźnieniem. A jak już się wszyscy zbiorą, to i tak jeszcze chwila na pokątne pogaduchy... zaczynamy. Najpierw rozgrzewka i znowu „czarna krowa w kropki bordo” będzie „gryzła trawę, kręcąc mordą” i jeszcze „przeleca trzy pstre przepiórczyce przez trzy pstre kamienie”, trochę „stka stke stki stko stku” i „bra bre bri bro bru”, kilka podskoków, skłonów i swobodnych opadów i możemy przejść do próby właściwej.

Wspólne tworzenie spektaklu, praca nad tekstem to wyzwanie, które potrafi dać sporo satysfakcji i tyle samo frustracji. To proces. Stajemy się jednym, żyjącym organizmem z różnymi osobowościami, temperamentami, oczekiwaniami. Uzupełniamy się i spieramy jednocześnie. To niesamowite obserwować, jak grupa początkowo osobnych, obcych sobie bytów, staje się scaloną całością - chociaż na tę godzinę - półtora - raz, dwa razy w tygodniu, a potem w tym ostatecznym momencie - ulotnym wyniku naszej niemalże rocznej pracy. I zostaje uczucie pustki, jakby coś skończyło się przedwcześnie. Nie może do nas dotrzeć, że to już. Moglibyśmy jeszcze raz, na pewno byłoby lepiej, ale widownia już wyszła, za późno. Rzeźbimy nasze przedstawienie miesiącami, żeby w jednej chwili uleciało. Już nie możemy powiedzieć: „stop - jeszcze raz ta scena”, nie możemy cofnąć potknięcia, zająknięcia. Jest jak



Zdjęcia uczestników warsztatów podczas zajęć.



jest i nic już się nie zmienia. A widownia jawi się niczym łoża szyderców, która wypatruje tych małych wpadek, bierze pod lupę każdy nasz krok. Dlatego wolimy sobie wmawiać, że na fotelach zasiadają tylko nam życzliwi,

że tych krytykujących wywiał, wyjechali z miasta... przecież my tu z duszą na ramieniu pokazujemy naszą wrażliwość, robimy z siebie wariatów. I kochamy to! Mamy nadzieję, że inni zarażą się naszym entuzjazmem. I się spodoba...

Być dyrygentem w tym domu wariatów jest niezwykłym, czasem trudnym, ale na pewno niepowtarzalnym, doświadczeniem. Nietknięci szaleńcy nie mogą wstąpić do świątyni Muz (w wolnym tłumaczeniu - kto nie jest lekko chociaż waleńty, nie odkryje w sobie tego artystycznego szaleństwa, które nami powoduje). Jest to niezbędne, żeby się między sobą porozumieć. Bycie groźnie-dobroliwym instruktorem, który wzbudza autorytet, bez jednoczesnej utraty swobodnej atmosfery, to coś, w co celuję, ale czy wychodzi? To jedna z ważniejszych ról w moim życiu i tu też nie obywa się bez zająknięć i potknięć, ale kto nie działa, ten nie popełnia błędów. Ryzykujcie, bawcie się, otwierajcie na nowe doświadczenia i bądźcie sobą - to przesłanie naszych warsztatów, które przekazujemy dalej. *Gabi M. (D.)*

## Przy fortepianie

Zajadałam lunch w Restauracji Pod Muzami, gdy usłyszałam, jak ktoś pyta kelnerkę, czy może sobie pograć. Obok stał kilkunastoletni chłopak w dzinsach z plecakiem. - Chciałeś jakąś planszówkę? - wtrąciłam się. - Nie, ja na fortepianie - odparł szybko. Kiedy popłynęły pierwsze dźwięki, wiele osób zamarło przy stolikach. Oniemiali przypadkowi goście restauracji spoglądali zaskoczeni na scenę. Zwykły obiad zamienił się w ucztę. Chłopak grał po mistrzowsku, pięknie interpretując utwory Chopina, znajdując w tym wyjątkową przyjemność. Miło było popatrzeć i posłuchać. Zaskoczył wszystkich. Wokół nas jest wielu młodych ludzi, ale najczęściej widzimy ich przesuających kciukiem ekrany smartfonów lub odgrodzonych od świata słuchawkami, zatopionych w muzyce zapisanej w cyfrowych plikach. Ktoś, kto potrafi docenić żywą muzykę klasyczną i jeszcze z taką frajdą ją zagrać, to ktoś naprawdę wyjątkowy. We Francji widziałam w miejscach publicznych pianina lub fortepiany, przy których spontanicznie zasiadali podróżnicy np. na dworcu lotniczym czy kolejowym i grali dla reszty świata. Zaskoczenie i ucztę dla ducha w nietypowym wnętrzu! Zawsze gromadził się wokół grającego wianuszek uwiedzionych dźwiękami - zawsze dostawali brawa! Nie sądziłam, że coś takiego spotka mnie w Lubinie. Zapraszamy wszystkich. Jeśli umiecie grać, nasz fortepian stoi dla Was otworem. Czekamy na Was. *Małgorzata Życzkowska-Czesak*

## Warsztaty teatralne są dla mnie...

Warsztaty teatralne są dla mnie świetnym sposobem wyrażania siebie. Dzięki nim czuję się pewniej na scenie jak i w życiu. Teatr jest dla mnie nieodłączną częścią życia niczym tlen. Na zajęciach nauczyłam się jak wyrażać swoje emocje. *Martyna T.*

Zajęcia teatralne są dla mnie odskocznią od życia codziennego. Mogę się na nich bawić, ukazać emocje, których na co dzień nie ukazuję i w ogóle... *Bartek J.*

Dzięki warsztatom mamy okazję ciekawie spędzić czas ze swoimi rówieśnikami. Pomogły nam się otworzyć, poczuć dystans do siebie samego, i przez

różnorodne ćwiczenia rozwijać naszą teatralność, co pomaga nie tylko na scenie, ale też w życiu. *Justyna Ż.*

Warsztaty teatralne to świetna forma na otworzenie się, na pokonanie swoich słabości. Jest to również doskonała forma walki z lenistwem, poprzez ciężką pracę połączoną ze świetną zabawą. *Justyna K.*

Teatr jest moją pasją, a warsztaty teatralne to świetna zabawa i mnóstwo niezapomnianych chwil. Poznałam niesamowitych ludzi oraz inną stronę siebie. Na scenie rozwijam skrzydła... *Karolina G.*

**Spektakl Warsztatów Teatralnych 2015**

**22 kwietnia, godz. 11:00**  
Centrum Kultury „Muza”  
dla osób, które wolą

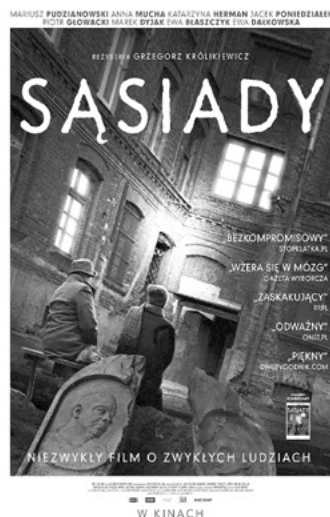
**Janosik. Naprawdę prawdziwa historia**  
autor: Michał Walczak  
obsada: Gosia Malinowska, Maja Kowalska, Justyna Żylińska, Martyna Janaszko-Kowalczyk, Justyna Kowalczyk, Karolina Guzik, Natalia Gorczyńska, Agnieszka Kubiś, Bartosz Jakubowski, Włodek Borko

**Reżyseria: Gabriela Mikulajczyk**

organizator: Centrum Kultury „Muza” w Lubinie  
współorganizator: Stowarzyszenie Literatów Lubuskich

## W kinie „Muza”

Miejsce akcji filmu „Sąsiedzi” jest robotnicze osiedle w Łodzi. Z pozoru zwyczajna kamienica kryje w sobie wiele tajemnic - kolejne mieszkania, w których toczą się niesamowite historie. W jednym z nich ciężarna prostytutka (w tej roli Anna Mucha) próbuje uwieść agresywnego, chodzącego po kółkach księdza, w którego wcielił się strongman Mariusz Pudzianowski. W skąpanym w czerwonym świetle mieszkaniu rozgrywa się surrealistyczny, brutalny dramat. W drugim lokalu mąż (Jacek Poniedziałek) udaje, że bije swoją żonę (Katarzyna Herman), aby zaimponować sąsiadom. Z kolei po świąteczne karpie ludzie wychodzą ze znośnymi pisanki królikami wielkanocnymi, a kobieta o dwóch sercach oddaje jedno z nich swojemu partnerowi. Czas płynie do tyłu, z miasta znika cukier, a władze dzielnicy urządzają uroczyste zamknięcie szpitala. Na ostatnim piętrze ktoś zamierza wyskoczyć przez okno... a może już to zrobił i zdążył wrócić? Reżyserem filmu jest Grzegorz Królikiewicz - określany jako mistrz polskiej awangardy,



dla którego surrealizm zawsze pozostawał ważnym odniesieniem dla kina. Mamy tu więc surrealistyczną jazdę bez trzymanki. Film „Sąsiedzi” w kinie „Muza” od 24 do 30 kwietnia.

24 kwietnia na ekrany kin wchodzi amerykańska produkcja „System” (Child 44). Tutaj będziemy mogli, obok takich

gwiazd jak Tom Hardy czy Gary Oldman, zobaczyć na ekranie polską aktorkę Agnieszkę Grochowską. W wywiadach mówi, że jej rola nie jest duża, ale wciela się w postać kluczową - bo od niej zaczyna się cała akcja filmu. Agnieszka Grochowska otrzymała rolę w filmie na podstawie nagrania, które wysłała do producentów. Została wybrana spośród tysięcy kandydatek. Kie-



dy przyjechała na zdjęcia, okazało się, że ze względu na nią, reżyser zdecydował się na znaczne rozbudowanie jej roli. Kariera w Hollywood to marzenie każdego aktora. Czy polska aktorka podbije amerykański rynek filmowy? - zobaczmy. Producentem filmu jest Ridley Scott. Jest to ekranizacja wydanej także w Polsce bestsellerowej powieści „Ofiara 44” Toma Roba Smitha. Rzecz dzieje się w ZSRR w okresie stalinizmu. Lew Stiepanowicz Demidow (w tej roli Tom Hardy) to młody funkcjonariusz Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego sprawnie pnący się po szczeblach kariery. Jest posłusznym sługą systemu, jednak pewnego dnia jego wiara w ideały Partii zostaje zachwiana. Przełożeni każą mu zatuszować sprawę okrutnego morderstwa czteroletniego chłopca. Gdy zaczynają ginąć kolejne dzieci, narażając się na gniew zwierzchników, Demidow rozpoczyna śledztwo na własną rękę. W filmie obok Toma Hardy’ego, Garego Oldmana i Agnieszki Grochowskiej zobaczyć można m.in. Noomi Rapace i Vincenta Cassela. Film „System” w kinie „Muza” od 24 kwietnia do 7 maja.

RED

facebook

Adres e-mail lub numer telefonu

Hasło

Zaloguj się

Nie wykonywać mnie

Nie pamiętać hasła?

TOM HARDY

GARY OLDMAN

NOOMI RAPACE

JOEL KINNAMAN

PADY CONSIDINE

Centrum Kultury MUZA

Kino · Teatr · Restauracja

Oś czasu

Informacje

Zdjęcia

Opinie

Więcej

FILMY

Wanda Dorsko Gratkuje

2 głoś

Centrum Kultury MUZA

3 głoś

W niedzielę 26 IV o godz. 18:00 w Klubie Pod Muzami: Blues Vocal Night – Patrycja Kamola Project & Jacek „Jogi” Jaguś

więcej tutaj: <http://ckmuza.eu/26-iv-blues-vocal-night-patrycja-kamola-p-jagus>

26 IV : Blues Vocal Night – Patrycja Kamola Project & Jacek „Jogi” Jaguś | Centrum Kultury...

Nowy projekt muzyczny legendarnej Patrycji Kamola, w którym do udziału zaprosiła

Krzysztof Chodorowski

30 kwietnia o 13:03

Kiedy w Muze będzie można zobaczyć Szyby i Wiskę 71? Czy nie przewidziane umieszczenie tego filmu w repertuarze?

Lubę to! · Dodaj komentarz · Udostępnij

MUZA

to też Restauracja

MUZA

to też Teatr

73

110

97

4

CK Muza w Lublinie

CK Muza

Centrum Kultury Muza w Lublinie: Kino - Teatr - Koncerty - Imprezy - Restauracja MUZA JESTEŚ ZAWSZE W CENTRUM KULTURY

Polonia, Lubin - Dobra Ścieżka

ckmuza.eu

25 zdjęć · 600 widoków

Tweety

Tweety i odpowiedzi

Zdjęcia i filmy

dziś w kinie Muza gramy:

9.00, 16.00 DOM 2D

14.15, 17.45 DOM 3D

17.30, 19.15 TO WŁAŚNIE SEKS

19.30 SAMBA

CK Muza w Lublinie

CK Muza · 13 kw

Najmłodszych wokalistów zapraszamy do udziału w XXII Dzieciom Konkursie Wokalnym „O Ziółku Nutki” szczególnie tutaj: [ckmuza.eu/5-iv-2015-dzi](http://ckmuza.eu/5-iv-2015-dzi)

Nie prze-gap żadnej aktualizacji od CK Muza w Lublinie

Imię i nazwisko

E-mail

Hasło

Zarejestruj się na Twitterze

Trendy · Zmiesz

#GoodLuckLublin

#WitajNaTheCello

Google+

Szukaj restauracji, hoteli i nie tylko

Lubin

Centrum Kultury "Muza"

Armi Krajowej 1 59-300 Lubin

76 746 22 71

ckmuza.eu

Centrum kultury

Dzisiaj 08:00 - 22:00

7 obserwatorów · 219 586 wyświetleń

O stronie

Wpisy

Zdjęcia

YouTube

Centrum Kultury "Muza"

Udostępniono publicznie · 09:33

dziś w kinie Muza gramy:

9.00, 16.00 DOM 2D

W kręgu tej osoby

11 osób

Newsweek Polska

Obserwuj

„Wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy”

Albert Einstein

Centrum Kultury „Muza”, ul. Armii Krajowej 1, Lubin

[www.ckmuza.eu](http://www.ckmuza.eu)